

Od redakcji

Przed blisko dziewięćdziesięciu laty Florian Znaniecki głosił potrzebę podjęcia badań z zakresu historii socjologii. Twierdził, że sukces na tym polu można osiągnąć „poświęcając się specjalnie temu zadaniu”, co oznaczać miało potrzebę, „osobnego, poważnego potraktowania” historii tej dyscypliny. Powołane „Roczniki Historii Socjologii”, których tom pierwszy oddajemy do rąk czytelnika, mają inspirować studia nad dziejami socjologii, a w następstwie sprzyjać tworzeniu profesjonalnego środowiska historyków socjologii oraz instytucjonalizacji badań historycznych w tym zakresie.

Zrealizowanie tego zadania nie jest łatwe. Podobna inicjatywa miała już miejsce i... nie powiodła się! Socjologowie amerykańscy wydawali w latach 1977-1982 „Journal of the History of Sociology”, które to pismo przetrwało zaledwie pięć lat. Popyt na nie okazał się znikomy, nie znalazło wielu czytelników, nie zostało zaprenumerowane przez większość kolegów prowadzących kierunek studiów socjologicznych. Uprawianie historii socjologii wydaje się nie odpowiadać temperamentowi socjologa. Socjolog czuje się najlepiej na pierwszej linii frontu, pragnąc „wzmóc siły narodu, uzdolnić go do dokonania ważnych reform społecznych”, jak to pisano przed ponad wiekiem w odezwie programowej krakowskiego czasopisma „Ruch Społeczny”. Diagnoza współczesności, projektowanie zmian, pouczanie i doradzanie – oto żywioły socjologa. Tych, którzy działają na zapleczu: historyków, dokumentalistów, bibliografów, archiwistów, zwykle lekceważą ci, którzy znaleźli się na pierwszej linii frontu.

Źródeł niepowodzenia amerykańskiego czasopisma dopatrywać się można także i w kondycji samej historii socjologii. Redakcja nie skarżyła się na brak tekstów dostarczanych do druku – problemem dla niej było to, że w większości były one „mało krytyczne, mało refleksyjne, niedostatecznie profe-

sjonalne”. Aktualna okazała się i wtedy opinia Floriana Znanieckiego, naówczas pochodząca sprzed ponad pół wieku, że „socjologia nie posiada wyczerpującej i naukowo opracowanej historii”.

Dokonania badaczy dziejów socjologii w minionych 30 latach od upadku „Journal of the History of Sociology” pozwalają spojrzeć na przyszłość historii socjologii z umiarkowanym optymizmem. Wkrótce bowiem, po burzliwej dyskusji w latach siedemdziesiątych na temat „kryzysu socjologii”, sprowokowanej głównie pracami *The Coming Crisis of Western Sociology* Alvina W. Gouldnera oraz *A Sociology of Sociology* Roberta W. Friedrichsa, wyraźnie wzrosło zainteresowanie dziejami socjologii. Przejawia się to nie tylko w coraz liczniej podejmowanych badaniach nad historią socjologii, wzroście liczby publikacji, ale przede wszystkim w zmianie sposobu uprawiania tej nauki. Autorzy prac z zakresu dziejów socjologii odchodzą z wolna od prezentacji dorobku teoretycznego czołowych przedstawicieli dyscypliny i wyróżnionych systemów teoretycznych w ujęciu chronologicznym na rzecz socjologicznie pojętej historii nauki. W ten sposób zbliżają się do tworzenia „prac prawdziwie historycznych”, których przedmiotem ma być, postulowany już przed wielu laty przez Roberta K. Mertona, „złożony rodowód różnych kierunków myśli socjologicznej, drogi ich rozwoju, związki teorii z jej zmieniającymi się źródłami społecznymi, a ponadto [badanie] takich zagadnień, jak pozycja społeczna głosicieli danej teorii, jej interakcja ze zmieniającą się społeczną organizacją nauki, rozpowszechnianie się teorii z centrów myśli socjologicznej i ich modyfikacja w tym procesie oraz sposoby, jakimi zmieniająca się struktura społeczna i kultura wpłynęły na teorię”. Dostrzegane w ostatnich latach zmiany w sposobie uprawiania historii socjologii pozwoliły, jak sądzić można, na wydawanie już od marca 2001 roku pisma „Journal of Classical Sociology”, cieszącego się coraz większym zainteresowaniem.

I w Polsce obserwujemy ożywienie na polu badań dziejów socjologii. Po okresie sporadycznie ukazujących się publikacji na ten temat, pisanych pospiesznie, w większości na zamówienie chwili: wspomnień pośmiertnych, wydawnictw z okazji jubileuszu zasłużonego twórcy, rocznicy funkcjonowania instytucji socjologicznej, powstałych zwykle z pominięciem gruntownych studiów źródłowych, dziś odnotowujemy większą obecność prac prezentujących dobry poziom naukowy, pisanych w konwencji nowej, socjologicznej historii socjologii. Zwiastunem nowego w polskiej historii socjologii był artykuł Jerzego Szackiego *Perspektywy historii myśli społecznej* (1962), którego treści powtórzone zostały po dwóch latach jako przedmowa do polskiego wydania przekładu dzieła Howarda Beckera i Harry’ego E. Barnesa *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii* (1964-1965). Uwieńczeniem studiów Jerzego Szackiego z zakresu metodologii historii idei i socjologii było opracowanie *Dylematy historiografii idei* (1991), prezentujące najnowsze trendy w historiografii socjologii oraz nowe perspektywy

historii socjologii. Ta i inne prace tego autora stały się inspiracją dla młodszego pokolenia socjologów. Oto jesienią 1995 roku powołano Sekcję Historii Socjologii przy Polskim Towarzystwie Socjologicznym. Blisko trzydziestu socjologów, członków Sekcji deklaruje udział w badaniach historycznych. Istnieje pilna potrzeba zaktywizowania tego zespołu i temu służyć ma nasza inicjatywa – czasopismo „Roczniki Historii Socjologii”.

Redakcja „Roczników” proponuje szeroką formułę pisma, tj. otwarcie się na prace z zakresu historii socjologii w ogóle: (1) Dzieje tzw. „powszechnej” socjologii, w tym i też poszczególnych kręgów cywilizacyjno-geograficznych, krajów i szkół; (2) Dzieje myśli socjologicznej tzw. badań współczesności (socjologii empirycznej, w tym i socjologii szczegółowych) oraz procesów instytucjonalizacji socjologii; (3) Dzieje innych nauk społecznych, w szczególności etnologii, historii społecznej i polityki społecznej w zakresie podejmowanych przez nie tematów ściśle korespondujących z socjologią; (4) Metodologię i nowe techniki badań w zakresie historii nauk społecznych; (5) Opracowania dokumentów i materiałów źródłowych; (6) Opinie o książkach i informacje na temat bieżącego piśmiennictwa i bibliografie retrospektywne; (7) Kroniki wydarzeń aktualnych i minionych.

Zadaniem dodatkowym stawianym „Rocznikom” będzie publikowanie co pewien czas tomu w języku angielskim, adresowanego do czytelnika spoza naszego kraju, temu prezentującego prace poświęcone dziejowemu dorobkowi socjologii polskiej i, w dalszej kolejności, także krajów środkowo-wschodniej Europy.

Powodzenie czasopisma zależy nie tylko od zespołu redakcyjnego, wsparcia ze strony członków Rady Redakcyjnej, w równej mierze także od pojawienia się współpracowników zasilających pismo tekstami. Oczekujemy na Ich pozytywny odzew.

Ad óperam!

Toruń, grudzień 2011 rok